

List Brunona Schulza do Romany Halpern z połowy lutego 1938 roku

Droga Romo!

Martwi mnie wiadomość o Twojej chorobie. Mam nadzieję że Roentgen wykaże bezzasadność Twoich obaw. Już dość się w życiu nachorowałam i to jakoś nie pasuje do Ciebie. Ja już wstałam, ale nie wychodzę, bardzo kaszlę, mam urlop do poniedziałku.

Bardzo mnie interesują wszystkie wiadomości i plotki, jakie dla mnie zbierasz. Czyżbym naprawdę miał jakieś szanse do nagrody „Wiadomości”? Nie dopuszczam do myśli tego przypuszczenia, żeby nie doznać później rozczarowania. Zdaje mi się zresztą, że przy udzielaniu jej grają pewną rolę względy i wpływy, którymi ja nie rozporządzam na mojej dalekiej prowincji. Sądzę, że dostanie ją Gombrowicz¹. Dziękuję Ci za miłą chęć zawiadomienia mnie o wyniku, ale to niepotrzebne, bo i tak radio zaraz poda.

Przestałem pisać recenzje do „Wiadomości”², bo mnie to nie bawi, przeciwnie kosztowało mnie zawsze dużo przewyciężenia. Dziwię się bardzo, że Gombr. napisał taką dobrą recenzję o Brochwiczu. Nie mogłem tej książki czytać, ale proszę Cię nie mów nikomu, bo mu naturalnie napisałem, że książka mi się podoba. Jeżeli możesz, to pošlij mi artykuły Skińskiego i Piaseckiego pod opaską.

Dziękuję Ci za radę w sprawie Juny, może z niej skorzystam. Ale Witkacy strasznie nie nadaje się do takich misyj. On nie potrafi coś praktycznie dobrego dla kogoś zrobić. Nie biorę mu tego za złe. Wdzięczny mu jestem za znajomość ze Szturmem.

Egga zilustrowała już *Kometę* i pewnie wkrótce się ukáže.

Prosiłem przed jakimis 2 tygodniami Kistera (Rój) o przysłanie egz. *Sklepów*, który potrzebny mi jest dla tłumaczki we Wiedniu. Zarówno ta prośba, jak i pewnie wskazane adresy krytyków, którzy prosili o *Sanatorium* – została zlekceważona. Oni mnie strasznie bagatelizują. Nie chciałbym Cię narazić na przykrą odpowiedź ale może telefonicznie mogłabyś się zapytać?

Dlaczego tak długo nie pisałaś? Czy widzisz kogoś ze znajomych? Szturma, Lieberwertha?

Proszę Cię o wiadomość o diagnozie na podstawie prześwietlenia. Bardzo Cię serdecznie pozdrawiam i za wiadomości dziękuję.

Bruno

Czytałem I cz. powieści Montherlanta: *Dziewczęta*³. Wspaniała. Koniecznie przeczytaj!

[około połowy lutego 1938]



- 1 Nagrodę „Wiadomości Literackich” w 1938 roku otrzymał Jeremi Wasiutyński za powieść *Kopernik* (1937).
- 2 Schulz pisywał recenzje beletrystyki obcej od kwietnia 1936 do września 1937 roku. Wybierał tytuły jedynie spośród nielicznych przedkładanych mu przez redakcję pozycji wydawniczych, a zatem dobór recenzowanych przezeń książek nie może być traktowany jako reprezentatywny dla jego upodobań literackich.
- 3 Henri de Montherlant (1896–1972) – powieściopisarz francuski. Jego cykl powieściowy *Dziewczęta* ukazał się w polskim przekładzie w 1937 roku. Wydanie to zawierało trzy tomy cyklu; tom czwarty i ostatni nie miał wydania polskiego (ukazał się w oryginale francuskim dopiero w 1939 roku).

Tekst listu oraz przypisy według wydania: Bruno Schulz, *Dzieła zebrane*, tom 5: *Księga listów*, zebrał i przygotował do druku Jerzy Ficowski, uzupełnił Stanisław Danecki, Gdańsk 2016. Przypisy oznaczone inicjałami S.D. opracował Stanisław Danecki, J.J. – Jerzy Jarzębski.